

Poznań 14 maja 2021

Dr hab. Piotr Przybysz, prof. UAM
Wydział Filozoficzny
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

**Ocena dorobku naukowego
dr Barbary Trybulec w postępowaniu habilitacyjnym**

Zainteresowania badawcze dr Barbary Trybulec dotyczą obszaru współczesnych badań epistemologicznych, filozofii umysłu, a w pewnym stopniu także kognitywistyki i fenomenologii. Stopień naukowy doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii habilitantka uzyskała w roku 2009 na Wydziale Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie na podstawie rozprawy doktorskiej pt. „Problem normatywności w epistemologii znaturalizowanej” (na bazie tej rozprawy opublikowana została następnie książka *Epistemologia znaturalizowana a normatywność*, 2012). Mimo, że po doktoracie dr B. Trybulec zasadniczo nie porzuciła swoich zainteresowań epistemologicznych, to daje się w tym okresie zauważyć wyraźne przesunięcie tematyczne i koncentrację na nowej problematyce – a mianowicie na problemie podmiotu poznania rozpatrywanego w ramach paradygmatu poznania usytuowanego. Ukazują się wtedy jej artykuły na temat umysłu/poznania rozszerzonego, dotyczące grupowego podmiotu poznania oraz na temat relacji między fenomenologią i kognitywistyką. W tym czasie dr Trybulec odbyła też staż na uniwersytecie w Edynburgu, który – jak stwierdza w autoreferacie – miał decydujący wpływ na kształtowanie się jej poglądów na tematy poruszane przez nią w artykułach pisanych w tym okresie.

Syntetyczne przedstawienie zaproponowanych przez nią rozwiązań z tego okresu znajduje się w monografii *Wiedza i jej podmiot w szerokich systemach poznawczych*

opublikowanej w roku 2017. Książka ta jest ważna, gdyż poza przedstawieniem kilku znaczących propozycji habilitantki, pozwala równocześnie dostrzec dwie istotne sprawy, które są bardzo charakterystyczne dla jej twórczości z tego okresu i które dość dobrze obrazują właściwe jej podejście badawcze. Po pierwsze, książka pozwala zidentyfikować podstawowy problem, na którym skupia się jej uwaga w tym okresie. Jest nim status wiedzotwórczy i teoriopoznawczy systemów złożonych z podmiotu poznającego i jakiegoś rodzaju rozszerzeń umysłowych, a także status grupowego podmiotu poznania. Temat „umysłu rozszerzonego” zapoczątkowany przez znany artykuł A. Clarka i D. Chalmersa, powraca wielokrotnie w pracach dr Trybulec jako punkt wyjścia dla przeprowadzanych przez nią analiz. Po drugie, książka pozwala również wskazać na nurt we współczesnych badaniach epistemologicznych – a mianowicie epistemologię cnoty (sądzę, że lepszą nazwą byłaby „epistemologia cnót”) – który jest traktowany przez habilitantkę jako obiecująca teoria wiedzy dla poszerzonych systemów poznawczych. Ocena propozycji epistemologii cnoty odnoszących się do szerokich systemów poznawczych jest jednym z głównych zagadnień, jakie podejmuje habilitantka w swojej twórczości w ocenianym okresie.

Monografia *Wiedza i jej podmiot...*, mimo że nie została zaliczona do zbioru tekstów wchodzących w skład głównego „osiągnięcia badawczego” wskazanego w procedurze habilitacyjnej, jest niewątpliwie istotnym punktem odniesienia dla cyklu siedmiu artykułów będących podstawą do ubiegania się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

1. Ocena cyklu siedmiu publikacji

Osiągnięciem, które dr Barbara Trybulec wskazała w procedurze habilitacyjnej jest cykl siedmiu powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w języku polskim (3 pozycje) i angielskim (4 pozycje) w latach 2015-2020. Autorka nadała cyklowi zbiorczy tytuł „Podmiotowość epistemiczna rozszerzonych systemów poznawczych”.

Uważam, że zaproponowany tytuł całkiem adekwatnie wyznacza zarówno zakres tematyczny, jak i wskazuje naczelny problem, o którym jest mowa w przedstawionych do oceny tekstach. Obszar zainteresowań stanowią wspomniane w tytule „rozszerzone systemy poznawcze”, czyli takie, które nie ograniczają się do indywidualnego podmiotu poznającego, lecz powstają poprzez jego przedmiotowe (człowiek plus artefakt) lub osobowe (człowiek plus inni ludzie) rozszerzenia. Głównym problemem, który formułuje dr B. Trybulec jest to, czy tak poszerzone systemy – *jednoosobowe rozszerzone o artefakt* oraz *wieloosobowe* – stanowią dobrze zintegrowaną całość i czy można tym całościom przypisać tradycyjne funkcje poznawcze, takie jak bycie podmiotem poznania i wiedzy, posiadanie reprezentacji itd. Jak się wydaje, pytanie to nie jest czysto abstrakcyjnym zagadnieniem, gdyż zarówno rozwój technologiczny, jak i liczne kolektywne formy nabywania wiedzy, podsuwają liczne egzemplifikacje takich rozszerzonych systemów poznawczych i wiedzytwórczych (por. np. użytkownicy komputerów wraz z ich urządzeniami czy zespoły badawcze etc). Sytuację komplikuje jednak to, że tradycyjna epistemologia była i jest nadal uprawiana zasadniczo w paradygmacie indywidualistycznym, co oznacza, że modeluje ona naczelne normy i zasady poznania (zdolność do refleksji, sprawczość, posiadanie racji, odpowiedzialność) jako przynależne zasadniczo wyłącznie indywidualnemu podmiotowi. Z tego względu powstaje problem, w jaki sposób odnieść wspomniane normy i zasady epistemiczne do rozszerzonych systemów poznawczych (i czy to w ogóle robić?).

Oceniając tak sformułowany przez habilitantkę program badawczy muszę stwierdzić, że jawi się on jako ambitne i dobrze przemyślane przedsięwzięcie. Temat, którym dr Trybulec postanowiła zająć się jest ważny i wart zainteresowania, nie tylko ze względu na ogólną filozoficzną doniosłość, ale również z uwagi na praktyczne konsekwencje związane z koniecznością lepszego zrozumienia współczesnych form nabywania wiedzy.

Jak wspomniałem, dr Trybulec jest zainteresowana oceną epistemicznych walorów systemów poznania rozszerzonego o artefakt, jak i systemów poznania grupowego. Trzy ze wskazanych przez nią tekstów dotyczą bezpośrednio pierwszego z tych zagadnień. I tak, w artykule pt „Gdzie przebiegają procesy poznawcze. Teza

umysłu rozszerzonego i jej internalistyczna krytyka” habilitantka dyskutuje problem w jakim stopniu procesy poznawcze i stany mentalne dają się umiejscowić nie tylko w ludzkim podmiocie, ale w całym rozszerzonym systemie i na ile są one konstytuowane również częściowo „przez przedmioty i procesy należące do świata zewnętrznego wobec ciała podmiotu owych stanów” (s. 6). Z kolei w tekście pt. „Extended Cognitive System and Epistemic Subject” główne pytanie dotyczy tego, czy jest możliwe odnośnienie do szerokich systemów poznawczych takich pojęć, jak „podmiot poznania”, „podmiot wiedzy” i „podmiot stanów mentalnych”? Nieco inną wersję tego samego pytania odnalazłem w artykule pt. „Podmiot czy agent? Rozumienie podmiotowości w erze artefaktów poznawczych”, z tym że w tym przypadku chodzi o zasadność stosowania kategorii „sprawczości/agencyjności” i „podmiotu działania” do opisu rozszerzonych – i przede wszystkim sztucznych – systemów poznawczych.

Oceniając te publikacje warto zauważyć, że są one napisane według podobnego schematu: na pierwszym planie szeroko relacjonowana jest dyskusja pomiędzy rzecznikami różnych stanowisk w sprawie epistemicznego statusu rozszerzeń poznawczych, natomiast propozycje i postulaty własne autorki przedstawiane są zwykle na drugim planie. Taka prezentacja własnych propozycji uwikłanych w szerokie relacjonowanie poglądów i stanowisk innych badaczy, nie zawsze daje klarowny efekt. Na docenienie zasługuje jednak bardzo dobre rozeznanie dr. Trybulec we współczesnych dyskusjach i debatach wokół roli podmiotowości rozszerzonych systemów poznawczych, które są rzetelnie i szeroko omawiane. Dodatkowo – co warto szczególnie podkreślić – autorka nie ogranicza się do suchego omówienia i streszczenia głosów i stanowisk, jakie pojawiły się w tych debatach, ale aktywnie wchodzi w dyskusję i polemikę z poszczególnymi autorami oraz ocenia z własnej perspektywy ich propozycje. Dyskutowane stanowisko często rozkładane jest na części, co znacznie ułatwia uchwycenie o co chodzi i pozwala na lepszą kontrolę poszczególnych kroków argumentacyjnych. Autorka dostrzega również różnorakie trudności metodologiczne, z jakimi muszą się mierzyć autorzy dyskutujący np. na temat tzw. błędu sprzężenia-konstytuowania (*coupling-constitution fallacy*).

We wspomnianych artykułach odnalazłem również szereg ciekawych i własnych tez autorki, albo takich, które podziela ona wprawdzie z innymi filozofami, ale za

którymi przekonująco i samodzielnie argumentuje. Tak jest, moim zdaniem, chociażby z tezą, że przyczyną wspomnianego błędu sprzężenia-konstituowania jest założenie, że proces poznawczy może być konstituowany poprzez elementy i podprocesy, które same nie mają charakteru poznawczego (choćby w postaci przyjęcia że przepływ jonów przez kanały sodowe w komórkach nerwowych jest częścią – a nie jedynie przyczyną – procesów percepcyjnych, por. np. „Gdzie przebiegają...”, np. s. 18). Niestety przywołany spór jest dość zapętlony ze względu na grę pojęciami „przyczyny” i „konstituowania”, których użycie samo wymagałyby osobnej analizy – ale niewątpliwie rozumienie dyskusji wokół powodów wspomnianego błędu zyskuje znacznie na jasności i klarowności po lekturze prac habilitantki.

Ciekawy wydał mi się również pomysł terminologicznego odróżnienia „podmiotu działania” i „agenta” ze względu na dwa różne rodzaje sprawczości jakie można im przypisać (por. „Podmiot czy agent...”, s. 107). Propozycja ta, pomimo pewnej dozy językowej arbitralności, wydaje się interesująca, gdyż u jej źródeł tkwią epistemologiczne kryteria (np. refleksyjność, odpowiedzialność) pozwalające przekonująco – na obecny moment – odróżnić np. ludzki podmiot od maszyny autonomicznej. Napisałem „na obecny moment”, gdyż nie da się wykluczyć, że przyszły rozwój technologii wyposażonych w SI zaowocuje powstaniem technologii, w świetle których rozróżnienie zaproponowane przez habilitantkę okaże się niewystarczające.

Oryginalne i ciekawe wydały mi się również rozważania dr Trybulec jakie odnalazłem w tekście „Virtue Epistemology as a Theory of Knowledge-how: Applications of Individual Epistemology to the Debate over the Extended Subject of Knowledge”. W ramach cyklu artykułów przedstawionych do oceny przez habilitantkę tekst ten pełni rolę „łącznika” pomiędzy tematyką jednoosobowych systemów poznawczych rozszerzonych o artefakt a problematyką wieloosobowych systemów poznawczych. Osobiście najbardziej zainteresowała mnie w tym tekście próba wykazania, że jednoosobowy system poznawczy poszerzony o artefakt nie może być uznany za podmiot wiedzy-jak (s. 39-49).

Rozpatrywanie zarówno systemów jednoosobowych (poszerzonych o artefakt), jak i wieloosobowych, jako przykładów szerokich systemów poznawczych jest

interesującym rozwiązaniem zaproponowanym przez dr Barbarę Trybulec. Umożliwiło to m.in. sformułowanie, odnośnie systemów poznania grupowego, pytań analogicznych do tych, które wcześniej habilitantka stawiała wobec umysłu rozszerzonego o artefakt: a więc, po pierwsze, czy grupa ludzi może tworzyć odrębny podmiot wiedzy i poznania, i, po drugie, czy „podejście procesowe”/epistemologia cnót jest właściwym narzędziem do charakterystyki tego typu grupowych podmiotów epistemicznych?

Podobnie jak w przypadku artykułów poświęconych problematyce jednoosobowych systemów poznawczych, trzy teksty dotyczące grupowych systemów poznania i wiedzy mają w dużej mierze erudycyjno-polemiczny charakter. Propozycje i pomysły autorki pojawiają się w nich na szeroko zarysowanym tle prezentacji istniejących stanowisk i poglądów dotyczących natury poznania kolektywnego. Dodatkową ich pozytywną cechą jest to, że mają one charakter porządkująco-systematyzujący.

I tak w artykule pt. „Grupa jako podmiot stanów intencjonalnych – indywidualizm a obiektywizm” habilitantka przeciwstawia dwa opozycyjne podejścia w badaniu grupowych stanów intencjonalnych, które nazywa podejściem indywidualistycznym i obiektywistycznym (w kolejnym tekście występować one będą pod nieco innymi nazwami, jako „strategia oddolna” – *bottom-up strategy* – i „strategia intencjonalna” – *intentional stance strategy*). Każde z tych podejść zostaje dalej scharakteryzowane poprzez wyróżnienie w nich różnych odmian (tj. eliminatywizmu, teorii mnogiego podmiotu M. Gilbert i podejścia niesumarycznego w indywidualizmie, oraz interpretacjonizmu D. Tollefsen w ramach podejścia obiektywistycznego). Założeniem wyjściowym artykułu jest przyjęcie, że to właśnie perspektywy badawcze i metodologiczne (odnośnie sposobów agregowania przekonań, stanów intencjonalnych czy pragnień w większe całości, dochodzenia do decyzji grupowych etc.) różnią poszczególnych badaczy w większym stopniu niż kwestie ontologiczne (por. s. 148). Osobiście nie mam wątpliwości, że to założenie przyjmowane przez habilitantkę jest w jakiejś mierze prawdziwe, choć bardziej realistycznie byłoby jednak przyjąć, że uczestnicy omawianej debaty wikłają się

bezustannie zarówno w problemy natury metodologicznej, jak i ontologicznej (co zresztą autorka na końcu tekstu sama, niejako mimochodem, przyznaje, por. s. 155).

Kontynuację rozważań nad opozycyjnymi strategiami w filozoficznych badaniach wiedzy grupowej znajdujemy w tekście „Group as a Distributed Subject of Knowledge: Between Radicalism and Triviality”. Celem tego artykułu jest oszacowanie na ile dwa alternatywne podejście do badania uzasadnień epistemologicznych – podejście przekonaniowe (*belief-centred approach*, którego reprezentantem jest np. R. Tuomela) i podejście procesowe (*process centred approach* reprezentowane w tekście przez S. O. Palermosa) – pozwalają adekwatnie opisać i wyjaśnić specyfikę poznania grupowego. Teza, której habilitantka broni, stwierdza, że internalistyczne, oddolne i skoncentrowane na analizie przekonań podejście gorzej się do tego nadaje, niż podejście procesowe, realizowane np. przez epistemologię cnoty. W kluczowej części tego tekstu autorka przekonująco argumentuje, że epistemologia cnót w zastosowaniu do wieloosobowych systemów poznawczych może się okazać bardziej obiecującym i sprawnym narzędziem niż używana do analiz rozszerzonych systemów jednoosobowych (por. s. 195-202).

W ostatnim z artykułów wchodzącym w skład cyklu, noszącym tytuł „It takes Effort to be (Collectively) Rational: Group as a Reasoning Agent”, dr Trybulec polemicznie odnosi się do strategii badawczej zaproponowanej przez Ph. Pettita polegającej na redukcyjnym wyprowadzaniu racjonalności podmiotu grupowego z procedury agregacji sądów i decyzji podmiotów indywidualnych. Autorka artykułu wykazuje niespójność pomiędzy przyjmowanymi przez Pettita warunkami oddolnej racjonalności, a stwierdzaną niekiedy nieciągłością (*discontinuity*) pomiędzy sędami kolektywnymi grupy i sędami indywidualnych podmiotów wchodzących w jej skład. W koncepcji Pettita – jeśli dobrze ją rozumiem – wspomniana nieciągłość, z jednej strony, świadczy o epistemologicznej luce uniemożliwiającej w niektórych przypadkach przewidywanie kolektywnych wyborów i postaw na podstawie analizy wyborów i postaw indywidualnych, a z drugiej strony – wymusza uznanie jakiegoś rodzaju autonomii takiego podmiotu grupowego poznania. Natomiast propozycję habilitantki, aby odrzucić tezę o nieciągłości przy modelowaniu podmiotu grupowego

poznania postrzegam jako niezwykle interesującą, choć zarazem jako kontrowersyjną i nie do końca przekonującą (s. 67-69).

Oceniając cykl 7-miu publikacji, które składają się na główne osiągnięcie kandydatki do stopnia doktora habilitowanego, należy podkreślić, że tworzą one spójny i zwarty zbiór tekstów. Główny cel badawczy, czyli określenie statusu podmiotowości w szerokich systemach poznawczych, jest ambitny, jasno sformułowany i wartościowy poznawczo. Formę i stopień realizacji tego celu mógłbym opisać na dwóch płaszczyznach. Na pierwszej z nich, autorka w sposób erudycyjny, polemiczny i przenikliwy rysuje mapę współczesnych stanowisk w sporze wokół roli podmiotowości w szerokich systemach poznawczych, a także interesująco zestawia podobieństwa i różnice pomiędzy nimi. Na drugiej płaszczyźnie – autorka rozwija zaś własne cząstkowe pomysły i propozycje. I choć pojawiają się one uwikłane w szeroką dyskusję stanowisk i problemów dotyczących roli podmiotu w szerokich systemach poznawczych, to całościowo wyłania się z tego samodzielne, wyraziście i interesująco uargumentowane stanowisko.

2. Ocena pozostałego dorobku naukowego, organizacyjnego i dydaktycznego powstałego po uzyskaniu stopnia doktora

Przejdę teraz do omówienia i oceny pozostałego dorobku dr Barbary Trybulec powstałego od czasu uzyskania przez nią stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie filozofii w roku 2009.

Poza 7-mioma tekstami wchodzącymi w skład omówionego powyżej cyklu publikacji, habilitantka opublikowała w latach 2009-2020 2 monografie (w tym jedną książkę podoktorską) oraz 7 innych artykułów naukowych. Wszystkie jej publikacje z tego okresu dotyczą bezpośrednio problematyki epistemologicznej, a niektóre z nich kontynuują – w mniejszym lub większym stopniu – tematykę podejmowaną w artykułach wchodzących w skład cyklu. Są wśród nich zarówno artykuły

przeładowo-porządkujące, jak i przyczynki dotyczące problemów poznania i filozofii umysłu.

Publikacjami które są najściślej powiązane z problematyką podmiotowości w szerokich systemach poznawczych są książka *Wiedza i jej podmiot w szerokich systemach poznawczych* oraz artykuł „O czym myśli Microsoft?...”. Jeśli chodzi o książkę, to łatwo zauważyć, że zawiera ona najbardziej systematyczną i rozbudowaną wykładnię poglądów autorki na temat pojmowania podmiotowości i wytwarzania wiedzy w szerokich systemach poznawczych – i dlatego dziwi mnie nieco fakt, że nie została ona włączona przez dr Trybulec do cyklu jej głównych publikacji na ten temat. Dla zainteresowanego problematyką czytelnika książka ta jest rodzajem wartościowego i sumarycznego wprowadzenia w większość problemów poruszanych w omówionych powyżej artykułach; może ona z powodzeniem pełnić wobec nich rolę wyraziście zarysowanego horyzontu teoretycznego i pojęciowego. Dwa pierwsze rozdziały książki mają charakter porządkująco-rekonstrukcyjny i zawierają – w rozdz. I – charakterystykę głównych nurtów badawczych w ramach paradygmatu poznania usytuowanego (tj. poznania ucieleśnionego, rozszerzonego i zakorzenionego), a także – w rozdz. II – m.in. mapę stanowisk w sprawie rozumienia grupowego podmiotu w wieloosobowych systemach poznania (ten ostatni temat jest zresztą również głównym przedmiotem analizy w artykule „O czym myśli Microsoft?...”). Jednak najciekawszy i najbardziej oryginalny w książce wydał mi się rozdz. III, w którym autorka próbuje oszacować w jakim stopniu analizy czynione przez epistemologów cnoty pozwalają na określenie statusu epistemologicznego podmiotów wiedzy w szerokich systemach poznawczych (przywołanie w tym kontekście rozróżnienia na wiedzę-że i wiedzę-jak wydaje się być interesującym rozwiązaniem). Dr. Trybulec wykazuje w tych analizach nie tylko szeroką orientację we współczesnych dyskusjach z pogranicza epistemologii i filozofii umysłu, ale ujawnia również wartą podkreślenia skłonność do porządkowania i systematyzowania diskutowanych stanowisk i problemów.

Problematyki szerokich systemów poznawczych dotyczą też trzy inne artykuły habilitantki, a mianowicie „Umysł zakorzeniony czy rozszerzony? Napięcie w koncepcji poznania usytuowanego”, „Mind Embeded or Extended. The Tension in the Theory of The Situated Mind” i „The Extended Cognition Thesis in the Service of

Direct Perception. A Critical Survey”. W przypadku dwóch pierwszych tekstów, autorka wyróżnia trzy różne wersje koncepcji poznania usytuowanego (dotyczące umysłu ucieleśnionego, rozszerzonego i zakorzenionego) i interesująco dyskutuje napięcia występujące pomiędzy nimi – oraz między nimi a funkcjonalizmem – prowadzące, jej zdaniem, do braku spójnego i jednorodnego stanowiska w sprawie natury umysłu w obrębie diskutowanego paradygmatu. Po lekturze wspomnianych dwóch tekstów mogę przyznać, że znacząco polepszyły one moje rozumienie złożonych relacji pomiędzy różnymi wersjami koncepcji poznania usytuowanego (to samo dotyczy również I rozdz. monografii).

Spośród pozostałych tekstów będących przyczynkami do dyskusji nad kilkoma istotnymi problemami teorii poznania i filozofii umysłu, moje zainteresowanie wzbudził szczególnie artykuł pt. „Fenomenologia a kognitywistyka. Dwie metody analizy podmiotu poznania. Perspektywa współpracy i problemy”. Autorka w solidny i klarowny sposób wykazuje w nim częściową przynajmniej niekompatybilność metod badawczych fenomenologii i kognitywistyki oraz precyzyjnie wskazuje na płaszczyzny, gdzie współpraca pomiędzy tymi dwoma podejściami do badania umysłu – pomimo oczywistych trudności – jest ciągle możliwa. Tekst ten pokazuje, że erudycja i dobre rozeznanie autorki we współczesnych naukowych debatach na temat umysłu wykracza poza wąski obszar pogranicza epistemologii i filozofii umysłu obejmując również złożone relacje pomiędzy filozofią a naukami kognitywnymi.

Oceniając całościowo dorobek pisarski dr. Trybulec powstały po uzyskaniu przez nią stopnia naukowego doktora, na który składają się dwie monografie (w tym jedna książka podoktorska) oraz łącznie 14 artykułów naukowych opublikowanych w języku polskim i angielskim, należy zauważyć, że nie jest to dorobek ilościowo zbyt rozległy, chociaż spełnia on, jak sądzę, rozsądne minimum wymagane przez przepisy. Artykuły przedstawione mi do oceny cechuje koncentracja na kilku kluczowych problemach współczesnej teorii poznania i filozofii umysłu; wskazują one na rozległą wiedzę i erudycję autorki; zostały dobrze skonstruowane i sprawnie napisane, a podczas lektury okazały się interesujące, oryginalne i wartościowe poznawczo.

W ocenianym okresie dr. Barbara Trybulec wykazywała również aktywność na pozostałych polach działalności naukowej. W latach 2011-2019 wygłosiła 21

referatów i odczytów na konferencjach naukowych w Polsce i za granicą (m.in w Santiago de Compostella, w Kirchbergu, Edynburgu i Barcelonie). Brała również udział w pracach 2 komitetów organizujących konferencje.

W 2016 roku habilitantka przebywała na 6-tygodniowym stażu na Uniwersytecie Edynburskim.

W latach 2013-2017 była współwykonawcą grantu w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki.

W ramach działalności dydaktycznej prowadziła w ostatnich latach zajęcia na UMCS na kierunkach Filozofia, Socjologia, Kognitywistyka i Filozofia oraz była opiekunem na kierunku Kognitywistyka I stopnia.

Jest laureatką dwóch nagród Rektora UMCS.

3. Konkluzja

Uważam, że swoimi publikacjami dr Barbara Trybulec wniosła znaczący wkład do rozwoju reprezentowanej przez siebie dyscypliny naukowej oraz wykazała się istotną aktywnością naukową. Jej cykl powiązanych tematycznie artykułów pt. „Podmiotowość epistemiczna rozszerzonych systemów poznawczych” stanowi zwarty i spójny zbiór publikacji, które rekonstruuja i poszerzaja wiedzę z obszaru epistemologii i filozofii umysłu. Kandydatka do stopnia doktora habilitowanego wykazała się również odpowiednią aktywnością organizacyjną i dydaktyczną. Dlatego wyrażam głębokie przekonanie, że dr Barbara Trybulec spełnia warunki aby otrzymać stopień doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie filozofii i wnoszę o dopuszczenie jej do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

Piotr Pnybyn